

Sygn. akt II CZ 74/07

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa W.Ż.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Zdrowia

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2007 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 stycznia 2007 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 11 stycznia 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 maja 2006 r., jako nie opłaconą w terminie. Sąd wskazał, że powód wniósł osobiście apelację w dniu 5 lipca 2006 r., a jego pełnomocnik z urzędu wniósł apelację w dniu 7 lipca 2006 r. Powód, jako strona zwolniona w całości od opłat sądowych i reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, miał na podstawie art. 100 ust. 2 u.k.s.c. obowiązek uiszczenia opłaty stałej w kwocie 30 zł. wraz z wniesieniem apelacji, czego nie uczynił i opłata została uiszczona dopiero na wezwanie Sądu Okręgowego, które nie powinno być wystosowane i nie sanowało braku opłaty. Z tych względów Sąd Apelacyjny powołując się na art. 130² § 3 i art. 373 k.p.c. odrzucił apelację.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik powoda zarzucił brak podstaw do odrzucenia apelacji wskazując, że wniósł ją osobiście powód, który nie miał obowiązku uiszczania opłaty podstawowej bez wezwania, a apelacja wniesiona przez jego pełnomocnika była tylko uzupełnieniem apelacji powoda i z tych względów także nie podlegała opłacie. Zarzucił ponadto ograniczenie praw procesowych powoda przez odrzucenie apelacji na rozprawie bez uprzedzenia, że taka możliwość istnieje i bez umożliwienia pełnomocnikowi wypowiedzenia się w tym przedmiocie, a także odebranie wyjaśnień co do połączenia obu apelacji bezpośrednio od powoda, z pominięciem jego pełnomocnika z urzędu i bez pouczenia o skutkach decyzji powoda w tym przedmiocie. Wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 367 k.p.c. od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje stronie jeden środek odwoławczy, którym jest apelacja, niezależnie od tego w ilu pismach procesowych została wniesiona oraz czy pisma te składa sama strona, czy jej pełnomocnik. Ustanowienie pełnomocnika procesowego nie pozbawia strony

możliwości osobistego wnoszenia pism procesowych, w tym także apelacji, nie istnieje bowiem przymus wniesienia jej przez zawodowego pełnomocnika.

Powód zatem skutecznie wniósł apelację w dniu 5 lipca 2006 r., a ponieważ nie była to apelacja wniesiona przez zawodowego pełnomocnika, nie miał do niej zastosowania art. 130² § 3 k.p.c., zatem prawidłowo Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 130 § 1 i art. 133 § 3 k.p.c. wezwał pełnomocnika powoda do uiszczenia opłaty podstawowej należnej od apelacji, zgodnie z art. 100 ust. 2 w zw. z art. 14 ust. 2 i art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.s.c. Opłata ta została uiszczona w terminie, nie było więc podstaw do odrzucenia apelacji.

Wniesiona później - w dniu 7 lipca 2006 r. - apelacja pełnomocnika powoda, stanowiła w takiej sytuacji procesowej jedynie uzupełnienie apelacji wniesionej osobiście przez powoda, nie zaś osobną apelację i nie podlegała żadnej opłacie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 stycznia 1988 r. IV CZ 4/88 (nie publ.) – jeżeli strona wniosła rewizję osobiście, to późniejsza rewizja wniesiona przez pełnomocnika strony będącego adwokatem jest w istocie uzupełnieniem rewizji i dlatego nie można jej odrzucić, jako podlegającej opłacie w wysokości stałej, która nie została uiszczona. Stanowisko to pozostało aktualne także na gruncie znowelizowanych przepisów k.p.c. oraz przepisów ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

Z tych względów odrzucenie przez Sąd Apelacyjny apelacji powoda było pozbawione podstaw prawnych, co słusznie zarzucił skarżący i co skutkowało uchYLENIE zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 398¹⁶ w zw. z art. 394 § 3 k.p.c.

Pozostałe zarzuty zażalenia nie mają wpływu na jego skuteczność, jednak zgodzić się należy ze skarżącym, że jeżeli doszło już do wyznaczenia rozprawy apelacyjnej, a sąd odwoławczy widzi podstawy do odrzucenia apelacji, powinien uprzedzić o tym strony w celu umożliwienia im zajęcia stanowiska w tym przedmiocie. W przeciwnym wypadku może dojść do ograniczenia ich praw procesowych.

Nie jest także prawidłowe odbieranie przez sąd istotnych oświadczeń procesowych od samej strony z pominięciem jej pełnomocnika, tym bardziej jeżeli od udzielonej odpowiedzi może zależeć odrzucenie środka odwoławczego, jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie, a strona nie została pouczona o takim możliwym skutku jej odpowiedzi. Zawodowy pełnomocnik z urzędu jest ustanawiany z reguły dla strony nieporadnej i nieorientowanej w kwestiach prawnych po to, by zapewnić ochronę jej praw procesowych. To on, a nie sama tylko strona, powinien mieć możliwość zajęcia stanowiska w kwestiach istotnych dla strony, w szczególności takich jak zakwalifikowanie wniesionego środka odwoławczego i możliwość jego odrzucenia.